№ 164

Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | Łódź, PONIEDZIAŁEK, 17 CZERWCA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 165

Wdowa po Leninie aresztowana?

Krupska-Uljanowa przeciwko Stalinowi.—Popiera ona ruch lewicowo-komunistyczny.—Fakt aresztowania trzymany jest w Moskwie w ścisłej tajemnicy

Sztokholm, 16 czerwca.

W pismach szwedzkich oraz innych gazetach skandynawskich ukazały się depesze z Moskwy, jakoby WDOWA PO LENINIE NADZIEŻDA KRUPSKA-ULJANOWA ZOSTAŁA ARESZTOWANA.

**

Krupska urodziła się w 1869 roku. Z zawodu była ona nauczycielka i od lat młodzieńczych brała udział w ruchu rewolucyjnym. W roku 1894 zapoznała się ona z Leninem, który ją potem poślubił.

Krupska była kilkakrotnie aresztowana za agitację rewolucyjną i trzy lata przebywała na zesłaniu. Po ucieczce z Rosji wespół z Leninem przebywała ona 13 lat na emigracji.

Po śmierci Lenina Krupska stanęła na stronie opozycji lewicowej. Naskutek nacisku Stalina potępiła zwolenników Trockiego, wobec czego została przywrócona do łask i wybrana spowrotem do komitetu centralnego partji komunistycznej.

W ostatnich kilku latach Krupska żyła w osamotnieniu i nie przejawiała żadnej działalności. Być może, iż stanęła ona ponownie

W SZEREGACH OPOZYCJI PRZECIW STALINOWI,

co było powodem aresztowania.

Fakt aresztowania wdowy po Leninie ma być trzymany przez władze sowieckie w najściślejszej tajemnicy.

Moskwa, 16 czerwca.

(PAT) W mowie, wygłoszonej na zebraniu „Partaktywu" kierownik organizacji moskiewskiej Chruszczow o**stro napiętnował działalność Jenukidze, zarzucając mu „zgniły liberalizm możnowładcy"** oraz lekceważenie ostrzeżeń odnośnie „zaśmiecania" aparatu C. I. K-u.

Dobroć wobec wrogów klasowych była zdradą wobec partji i proletarjatu — oświadczył mówca, wymieniając dalej wypadki sabotażu w przemyśle, zatruwanie **jedzenia w stołówkach,** zabój**stwo Kirowa oraz sprawę Jenukidzego. Chruszczow podkreślił aktywność wrogów reżimu wzywając do czujności i zapewniając o wierności Stalinowi.**

Analogiczne przemówienie wygłosił w Leningradzie Żdanow, twierdząc, że w działalności antysowieckiej **resztki lewych komunistów zblokowały się z resztkami kontrrewolucjonistów burżuazyjnych, oddziaływując na zacofane warstwy ludności.**

Dwie katastrofy kolejowe w Anglji

Zderzenie dwuch expressów w Londynie.—Dantejskie sceny na miejscu katastrofy

14 zabitych, 60 rannych

Londyn, 16 czerwca.

(PAT) Ubiegłej nocy wydarzyła się w Londynie wielka katastrofa kolejowa Na dworcu Lwyn express, idący z Londynu, wpadł na drugi express idący do New Castle. Kilka wagonów i lokomotywa przedstawiają masę żelastwa. Zderzenie pociągów spowodowało eksplozję, której huk ściągnął na miejsce wypadku, pomimo nocnej pory, licznych mieszkańców, którzy wraz z oddziałami straży ogniowej i policją wzięli udział w akcji ratunkowej. Z Londynu niezwłocznie wysłano lekarzy i sanitarjuszki. Rozdzierające krzyki rannych, ciemności i deszcz potęgowały grozę sytuacji, posiłkując się lampami acetylenowemi przystąpiono do wydobywania zabitych. Strasznie okaleczone ciała wydobywano z wielkim trudem, składając je w celu rozpoznania w zaimprowizowanej kostnicy. Rannych odwieziono natychmiast do szpitali w Welwyn i Hertford. Dotychczas naliczono

14 ZABITYCH, W TEJ LICZBIE 6 KOBIET I DWOJE DZIECI, ORAZ OKOŁO 30 RANNYCH.

w tem kilka osób ciężko. Jedno dziecko zabite znaleziono na rękach ciężko rannej matki. Dla ułatwienia akcji ratunkowej podpalono szczątki rozbitych wagonów. Dopiero świt odsłonił w całej grozie katastrofę. Panuje obawa, że liczba zabitych zwiększy się.

**

Londyn, 16 czerwca.

(PAT) W dniu dzisiejszym wydarzyła się druga katastrofa kolejowa w Anglji, mianowicie pociąg wycieczkowy, idący z Glasgow, wjechał na pociąg na stacji Gourock pod Glasgowem, przyczem

29 PASAŻERÓW ODNIOSŁO RANY,

w tem 3 osoby ciężkie.

Krwawy strajk tramwajarzy w Ameryce

W stanie Nebraska ogłoszono stan wyjątkowy

Nowy York, 16 czerwca.

(PAT) Gubernator stanu Nebraska ogłosił stan oblężenia w mieście Omaha i zmobilizował całą gwardję narodową stanu aby położyć kres rozruchom, wywołanym przez strajk tramwajarzy w Omaha. W czasie rozruchów jedna osoba została zabita, a wiele odniosło rany.

Nieudany lot przez stratosferę

Post przerwał lot po przebyciu 1500 mil

Nowy Jork, 16 czerwca.

(PAT) Wiley Post wylądował w Wichita (St. Kansas) po przebyciu na samolocie 1500 mil angielskich.

Nowy Jork, 16 czerwca

(PAT) Lotnik Post oświadczył, iż zmuszony był przerwać lot **naskutek pęknięcia tłoku.**

56 trupów wydobyto

z pod gruzów w Reinsdorf

Berlin, 16 czerwca.

(PAT) Prace nad uprzątnięciem gruzów z terenu katastrofy w Reinsdorf prowadzone są w dalszym ciągu. Według doniesień „Voelkischer Beobachter", liczba zabitych, których zwłoki wydobyto do rana dnia dzisiejszego, wynosi 56 osób.

Koncentracja wojsk japońskich

wzdłuż wielkiego muru chińskiego trwa

Pekin, 16 czerwca.

(PAT) W Pekinie i Tien-Tsinie panuje spokój. Ze źródeł chińskich donoszą, że załatwienie incydentu w Czahar jest na dobrej drodze. *Japończycy kończą budowę lotniska w Kalganie. Koncentracja wojsk japońskich wzdłuż wielkiego muru trwa nadal.* Japończycy zajęli na potrzeby wojskowe linje telegraficzne i telefoniczne między Szanghaj-Kuan a Tien-Tsinem. Posuwanie się oddziałów japońskich zależy od wyniku rokowań, prowadzonych w Nankinie.

Sprawa Jacoba

wkrótce przed sądem rozjemczym

Berlin, 16 czerwca.

(PAT) Donoszą z Berna, że rokowania pomiędzy Niemcami a Szwajcarją o powołanie sądu rozjemczego dla załatwienia sprawy dziennikarza Jacoba posunęły się naprzód. Porozumiano się już co do osoby przewodniczącego sądu. Oczekują również porozumienia co do 3-go sędziego neutralnego. Niemcy wyznaczyły już swego przedstawiciela w sądzie w osobie prof. Freytagh-Loringhovena.

Znany komunista niemiecki

skazany na 35 lat więzienia

Berlin, 16 czerwca.

(PAT) Trybunał Rzeszy skazał dziś na 35 lat więzienia jednego z najbardziej czynnych komunistów niemieckich Rottlaendera, który po rewolucji narodowo-socjalistycznej pozostał na terytorjum niemieckiem, **pełniąc pod fałszywem nazwiskiem funkcje kurjera komunistycznego.** Przed rokiem 1933 redagował on czasopismo „Aufbruch", w którem grupowały się elementy nacjonal-komunistyczne. Do tej grupy należał również por. Scheringer, skazany swego czasu przez Trybunał Rzeszy za akcję hitlerowską wśród Reichswehry, i który później w więzieniu stał się komunistą.

Samoloty mogą lądować w nocy

Wynalazek mechanika czeskiego

Praga, 16 czerwca.

(PAT) Czeski mechanik Jerzy Souczek skonstruował aparat, który *zezwala samolotom na lądowanie w czasie ciemnej nocy.* Aparat ten, wskazujący dokładnie odległość od ziemi, wypróbowany został z dobremi wynikami przez komisję, w której reprezentowane były czynniki fachowe i przedstawiciele ministerstwa robót publicznych.

Nowy kierownik N.R.A.

Nowy York, 16 czerwca.

(PAT) Prezydent Roosevelt według informacyj „New York Times", powołać ma jako następcę Richberga na stanowisko kierownika nowej N. R. A. Jamesa Hulla, jednego z wiceprezesów „Quarantee Trust Comp. of New York".

Aresztowanie hitlerowców w Austrji

Wiedeń, 16 czerwca.

(PAT) Komunikują urzędowo, że austrjackie władze policyjne wykryły ostatnio kilka tajnych drukarń narodowo-socjalistycznych i skonfiskowały znaczne ilości bibuły propagandowej. Dokonano około 20 aresztowań.

Marszałek Piłsudski zmarł ciałem, ale żyje duchem w sercach naszych. — Hołd sportowców i oddziałów P.W. dla Wodza Narodu

Warszawa, 16 czerwca.

(PAT) Dziś o godz. 9-ej rano na Stadjonie Reprezentacyjnym Wojska Polskiego przy ul. Łazienkowskiej odbyła się **polowa Msza Święta za spokój duszy Marszałka Józefa Piłsudskiego, wielkiego protektora wychowania i przysposobienia wojskowego.**

Pośrodku głównej trybuny ustawiono ołtarz polowy. Poniżej ołtarzy umieszczono wśród zieleni na postumencie popiersie Marszałka Piłsudskiego. Po obu stronach ołtarza i postumentu ustawiły się poczty sztandarowe organizacyj b. wojskowych z pocztami sztandarowemi związku legjonistów i P. O. W. na czele, oraz poczty sztandarowe szkół.

Na Stadjonie zajęły miejsca w dwóch grupach frontem do ołtarzy organizacje P. W., młodzieży szkolnej, oddziały związku strzeleckiego, oddziały związku rezerwistów, pocztowego P. W., kolejowego P. W., chorągwie harcerskie żeńskie i męskie oraz organizacje sportowe w stolicy.

Na nabożeństwo przybyli: generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły, ministrowie Kościałkowski, Butkiewicz i Kaliński, generalicja z generalnym kierownikiem ministerstwa spraw wojskowych gen. Kasprzyckim na czele.

O godz. 8.50 generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Rydz-Śmigły dokonał przeglądu ustawionych na stadjonie oddziałów. W chwilę później odbyło się uroczyste podniesienie chorągwi narodowej do połowy masztu. W chwili podniesienia chorągwi uzbrojone oddziały P. W. sprezentowały broń, orkiestra odegrała hymn narodowy. Mszę Świętą odprawił w asyście duchowieństwa ks. biskup polowy W. P. Gawlina.

Po Mszy Św. odbył się apel żałobny.

W tej podniosłej chwili przy odgłosach werbla oddziały uzbrojone P. W. sprezentowały broń, nieuzbrojone stanęły na baczność. Wszyscy obecni na Stadjonie na dany znak powtórzyli następujący tekst apelu:

„Marszałek Piłsudski umarł ciałem, ale żyje duchem w sercach na szych i żyć będzie wiecznie. Pamiętajmy i czyńmy wszystko, by zgodnie z Jego nakazem utrwalać wielkość i chwałę Polski".

Fortyfikacje francuskie na granicy Niemiec

Wybudowano korytarze podziemne na przestrzeni 33 klm.—Elektrownia, telefony, i inne urządzenia pod ziemią

Koszt robót fortyfikacyjnych wyniósł pięć miljardów franków

Paryż, 16 czerwca.

(PAT) Dep. Rucart, członek komisji wojskowej Izby Deputowanych, ogłosił w „Le Matin" wrażenie z wycieczki jaką odbył wraz z członkami komisji i ministrem spraw wojskowych w pasie fortyfikacyjnym na granicy francusko-niemieckiej na odcinku między Renem a Saarą. Na odcinku tym długości 90 klm., nie uwzględniając nawet wielkich robót fortyfikacyjnych na północ od Metzu **same roboty ziemne**—pisze dep. Rucart — **pochłonęły 4 miljony metrów sześc. betonu. Korytarze podziemne na tym odcinku ciągną się na przestrzeni 33 klm. Niektóre z nich znajdują się na głębokości 120 mtr. Korytarze łączące się na głębokości 30, 35 lub 40 metrów.** Urządzenia wewnętrzne wymagały również wielkiego nakładu pracy, zarówno jak i urządzenia zewnętrzne i opancerzenia, tak np. linje telefoniczne na tym odcinku ciągną się na przestrzeni 655 klm., tworząc obwód 20.000 klm.

Głównym celem tegorocznej inspekcji, jak podaje dep. Rucart, **było zagadnienie obsadzenia fortyfikacji jak również sprawa mobilizacji.** Pozatem komisja zapoznała się z pracami, wykonanemi przez same wojsko. Komisja mogła stwierdzić doniosłość tego rodzaju prac przedewszystkiem zaś, o ile chodzi o drobne umocnienia betonowe, budowę zasieków, oraz przegród z szyn żelaznych dla **powstrzymania ataku tanków.**

W dalszym ciągu swego artykułu autor podaje interesujące cyfry wydatków na cele fortyfikacyjne od chwili zapoczątkowania tych prac przez Painlevego aż do momentu obecnego. W r. 1930 przystąpiono do prac wstępnych w lasach Raismes i Normal, na północ od Metzu, w dolinie Lautea wzdłuż Renu. **Wydano na to 400 miljonów franków. W r. 1931 wielkie roboty podziemne kosztowały 900 miljonów franków, w r. 1932 umocnienia i opancerzenia kosztowały przeszło 1 miljard.** W następnym roku zakończono zasadnicze prace łącznie z zaopatrzeniem w sprzęt piechoty, a po części i artylerji. Wydatki wyniosły też przeszło 1 miljard franków. **W r. 1934 postanowiono fortyfikować okolice Rohrbach, Montmedy, Maubeuge i Valenciennes.** Przystąpiono również do wewnętrznego zaopatrzenia fortyfikacyj (budowa elektrowni, wentylacje, sieć telefoniczna), jak również do budowy obozów i koszar. Koszt tego wyniósł 670 miljonów franków. W r. 1935 przystąpiono do budowy ostatnich umocnień oraz systemu ochronnego. Cyfry powyższe obejmują całość wydatków, dotyczących budowy linji fortyfikacyj od morza Północnego do Belfortu, jak również na odcinku południowo-wschodnim. Razem wynoszą więc one **ogółem 5.117 miljonów franków.**

Praga, 16 czerwca.

(PAT) Wczoraj po południu odbył się z Pragi start do największych czechosłowackich zawodów automobilowych na dystansie 1000 mil. Wkrótce po starcie znany zawodnik czechosłowacki Turek uległ katastrofie. Przy gwałtownem hamowaniu wóz jego zarzucił i wpadł na drzewo. Turek odniósł ciężkie obrażenia ciała.

Sowieccy inżynierowie w Niemczech

zwiedzają zakłady samochodowe

Berlin, 16 czerwca.

(PAT) Od kilku dni bawi tu grupa inżynierów i techników sowieckich, wysłanych przez sowiecką fabrykę samochodów Mołotow (Gorkij) koło Niżnego Nowgorodu. Jak informuje prasa niemiecka, delegacja sowiecka pozostanie przez dłuższy czas w Niemczech dla zapoznania się najnowszemi zdobyczami i udoskonaleniami technicznemi niemieckiego przemysłu samochodowego.

Skazanie hitlerowców gdańskich

za napad na dom socjalistów

Gdańsk, 16 czerwca.

(PAT) Przed sądem gdańskim odbyła się rozprawa przeciwko 11 narodowym socjalistom w Wossitz, którzy w *okresie przedwyborczym napadli na dom trzech socjalistów, mieszkańców wsi, wybijając im szyby i niszcząc część urządzenia.* — Sąd skazał dwuch oskarżonych na 4 tygodnie więzienia, a pozostałych na 2 tygodnie więzienia.

Jewticz jedzie do Paryża

z wizytą do Lavala

Paryż, 16 czerwca.

(PAT) „Le Journal" donosi z Białogrodu, że natychmiast po zebraniu rady Małej Ententy, która odbędzie się w Bled 20 bm. premjer Jewticz na zaproszenie premjera Lavala uda się do Paryża.

Skąd Włochy biorą pieniądze

na pokrycie wydatków, związanych z przygotowaniami wojennemi?

Nowa emisja banknotów, opartych na srebrze

Rzym, 16 czerwca.

(PAT) Ukazał się dekret z datą 20 maja, mocą którego minister finansów upoważniony zostaje do wycofania z obiegu monet srebrnych i zastąpienia ich banknotami. Monety srebrne, wycofane z obiegu, stanowić będą pokrycie dla biletów bankowych. Po okresie, przeznaczonym na wymianę monet srebrnych na banknoty, stosowane będą za przechowywanie monet srebrnych kary od 100 do 2.000 lirów.

Wycofanie z obiegu srebra które kursowało w monetach 5, 10 i 20 lirowych pozwoli na powiększenie obiegu banknotów o parę miljardów. Dekret powyższy komentowany jest jako środek, mający w dużej mierze pokryć wydatki związane z przygotowaniami wojennemi w Abisynji.

Rzym, 16 czerwca.

(PAT) Ukazał się dekret, ustanawiający jednolite dowództwo z siedzibą w Massaua dla morskiej floty wojennej na wybrzeżach Afryki Wschodniej.

Neapol, 16 czerwca.

(PAT) Parowiec „Conte Biancamano" odpłynął dziś do Missaua wioząc transport wojska. Inny parowiec zabrał wojska dla skompletowania dywizji „Sabauda" w Somali.

Kiedy Sowiety przyjdą z pomocą Rumunji?

Rumuński minister spraw zagranicznych wyjeżdża do Moskwy, celem podpisania paktu

Praga, 16 czerwca.

(PAT) Bukareszteński korespondent czechosłowackiego biura prasowego donosi na temat rumuńsko-sowieckiej umowy o wzajemnej pomocy co następuje: „rumuńskie ministerstwo spraw zagranicznych i sowiecki komisarjat ludowy spraw zagranicznych prowadzą rokowania o umowę *na wypadek, gdyby Niemcy chciały dosięgnąć Węgier poprzez Austrję, by zmienić siłą środkowo - europejski statut terytorjalny. W tym wypadku Rosja sowiecka stanęłaby po stronie Rumunji, ewentualnie M. Ententy.* Rokowania o tę umowę, które stanowią nietylko treść ogólnych dążeń do zwiększenia bezpieczeństwa i wzmocnienia pokoju, lecz również pragnienia Rumunji zagwarantowania granic Besarabji i Siedmiogrodu, prowadzone są jednocześnie w Moskwie i Bukarszcie. *Rumuński minister spraw zagranicznych wyjedzie do Moskwy dla podpisania tej umowy, lub też już po jej podpisaniu.*

Jak hitlerowcy chcą usunąć

antagonizm pomiędzy kapitałem a pracą

Berlin, 16 czerwca.

(PAT) W ramach kongresu rzemiosła niemieckiego we Frankfurcie nad Menem odbyło się dziś zebranie, na którem kierownik niemieckiego frontu pracy dr. Ley **wystąpił przeciwko hasłom głoszącym nieuchronny antagonizm między wielkim przemysłem a rzemiosłem.** Jest to — oświadczył dr. Ley teorja Karola Marksa, która dziś w całym świecie uznana została za fałszywą. **Wątpię, czy nawet w Moskwie znajdzie się dziś ktokolwiek, kto gotów byłby oddać swe życie za idee Marksa.** Po upływie roku nie będzie w Niemczech już żadnych przeciwieństw między przemysłem i frontem pracy. **Zagranicą piszą, że w Niemczech panuje nastrój paniki, a reżim hitlerowski zostanie wkrótce obalony.** W rzeczywistości jednak jest zupełnie inaczej. Nigdy jeszcze Niemcy nie były tak spokojne i nigdy losy ich nie spoczywały w lepszych rękach. **Im większa jest niedola, tem większy jest Hitler,** a my pójdziemy za nim.

***

Berlin, 16 czerwca.

(PAT) Trybunał Rzeszy wydał rozporządzenie, na podstawie którego komisarze państwowi, przydzieleni przez władze policyjne do pewnych przedsiębiorstw prywatnych, **otrzymują bardzo szerokie pełnomocnictwa. Zarządzenia ich mają charakter aktów państwowych. Mogą oni powodować niezwłoczne wydalenie urzędników i robotników z przedsiębiorstw, o ile ci ostatni nie odpowiadają im ze względów politycznych.**

Lipsk, 16 czerwca.

(PAT) Kierownictwo partji wydało zarządzenie, nakazujące noszenie odznak hitlerowskich. Tajna policja państwowa ma polecenie przeprowadzenia ścisłej kontroli doraźnej.

Policja polityczna w Turcji

ma tropić wrogów republiki

Stambuł, 16 czerwca.

(PAT) Dziennik „Zaman" dowiaduje się, że ministerstwo spraw wewnętrznych projektuje stworzenie sekcji policji politycznej w celu zapewnienia bezpieczeństwa ustroju republikańskiego. Głównem zadaniem sekcji będzie ujawnianie wszelkich manewrów, skierowanych przeciwko ustrojowi, ściganie agentów propagandy wywrotowej i wykrywanie szpiegów.

Kair, 16 czerwca.

(PAT) Zaburzenia w południowym Iraku powstałe na tle nędzy i niezadowolenia z ograniczeń administracyjnych nabrały charakteru wyraźnego powstania religijnego. Wojska rządowe składające się prawie wyłącznie z „musulman-sunnitów" tłumiły z całą bezwzględnością zamieszki w Ramitta i Sukasz-Szujuh. Szajchowie szyitsy z Karbali i An-Nedżafu ogłosili wojnę świętą przeciwko rządowi.

Ognisko dokoła granicy Rzeczypospolitej

zapłonęły wczoraj wieczorem. — Podniosła uroczystość żałobna ku czci Wodza Narodu

Warszawa, 16 czerwca.

Dziś o godz. 20.45 **na całem pograniczu Rzeczypospolitej odbyła się podniosła uroczystość żałobna ku czci Marszałka Piłsudskiego, zorganizowana** przez Korpus Ochrony Pogranicza i straż graniczną.

Wzdłuż całej granicy dookoła Rzeczypospolitej **na długości 5.500 kilometrów zapłonęły ogniska w liczbie przeszło 800.** Przy ogniskach zostały odczytane orędzie P. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 maja oraz odnośne rozkazy dowódcy Ochrony Pogranicza i komendanta straży granicznej, poczem **nastąpiła uroczysta chwila 3-minutowej ciszy,** po której cała zebrana przy ogniskach ludność, oddziały K. O. P-u, straży granicznej, przedstawiciele władz miejscowych, instytucyj społecznych, nauczycielstwo i dziatwa szkolna **złożyli uroczyste ślubowanie.** Rota przysięgi brzmi jak następuje:

„Zebrani przy słupach granicznych Rzeczypospolitej Polskiej, by z najdalszych rubieży wziąć ziemię na kopiec usypany ku czci Twojej pod Krakowem na Sowińcu ślubujemy Ci ukochany Wodzu wiernie stać na straży wywalczonych ofiarą całego Twojego życia granic, pracować w myśl Twoich wielkich wskazań z poświęceniem i wytrwaniem dla ugruntowania potęgi i mocarstwowego rozwoju Rzeczypospolitej niczego z pozostawionej Twojej wielkiej spuścizny nie uronić w potrzebie raczej zginąć niż do obniżenia wielkości Ojczyzny dopuścić. Tak nam dopomóż Bóg.“

Po złożeniu ślubowania nastąpiło pobranie ziemi do specjalnych woreczków przez zebraną ludność ziemię tę zawiozą do Krakowa delegacje ze wszystkich baonów Korpusu Pogranicza. Uroczystość wsypania ziemi do jednej wspólnej urny nastąpi w dniu 20 czerwca r. b.

KRONIKA

Czerwiec **17** Poniedziałek

Dziś Innocentego M.
Jutro Marka i Marc. M

Wschód słońca	3.15
Zachód słońca	19.58
Wschód księżyca	21.21
Zachód księżyca	5.00
Długość dnia	16.07
Przybyła dnia	9.48

Pobór rocznika 1914

Dziś, w poniedziałek, dnia 17 bm., przed komisją poborową Nr. 1 (Pieracкiego 18) winni się stawić poborowi rocznika 1914 o nazwiskach na litery początkowe T, W, Z, Ź, Ż, zamieszkali na terenie 11-go komisarjatu policji, oraz poborowi rocznika 1914, którzy spowodu choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli stawić się w poprzednich terminach, zamieszkali na terenie 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatu policji.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Piotrkowska 165) — poborowi rocznika 1913 (kat. B) na wszystkie litery z terenu 1 komisarjatu policji.

Jutro, we wtorek, dnia 18 bm., przed komisją poborową Nr. 1 winni się stawić poborowi rocznika 1913 (kat. B) na wszystkie litery, zamieszkali na terenie 9 i 11 komisarjatu, oraz na litery A, B, C, Ch, z terenu 3 komisarjatu policji.

Przed komisją poborowa Nr. 2 — poborowi rocznika 1913 (kat. B) — na wszystkie litery, zamieszkali na terenie komisarjatu policji.

Na komisję należy zabrać dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne. (p)

Dłoń robotnika

w trybach maszyny

Onegdaj o godzi. 7 przed wieczorem w fabryce przy ul. Pomorskiej 163, miał miejsce straszny wypadek.

Zatrudniony w tej fabryce robotnik, letni Antoni Sobalski (Rokicińska 68) po zakończeniu pracy przystąpił do czyszczenia swej maszyny, będącej jeszcze w ruchu.

W pewnej chwili Sobalski został pochwycony przez tryby maszyny. Na krzyk ofiary wypadku jeden z robotników zatrzymał maszynę.

Do broczącego obficie krwia Sobalskiego wezwano pogotowie ratunkowe Ubezpieczalni społecznej, którego lekarz stwierdził u ofiary strasznego wypadku oderwanie lewej dłoni oraz ogólne obrażenia obu rąk.

Po nałożeniu prowizorycznych opatrunków Sobalski został w stanie groźnym odwieziony do szpitala okręgowego przy ul. Zagajnikowej. (p)

Zwłoki dziecka w stawie

(p) Wczoraj o godzinie 7.30 rano jeden z funkcjonarjuszów kolejowych zauważył na stawie przy torze kolejowym Łódź—Chojny, pływające zwłoki dziecka.

Kolejarz zaalarmował pogotowie ratunkowe miejskie oraz powiadomił o dokonanem odkryciu 12-ty komisarjat policji.

Przybyły na miejsce lekarz pogotowia, dr. Frank, stwierdził śmierć dziecka, liczącego około 2 miesięcy wskutek utopienia.

Po wstępnem dochodzeniu przewieziono zwłoki znalezionego dziecka do prosektorjum miejskiego, gdzie w dniu dzisiejszym zostanie dokonana sekcja. Władze policyjne poszukują sprawcy utopienia dziecka.

Energiczne dochodzenie w toku.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprowskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), H. Skwarczyńskiego (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53). (p)

Biedna dziatwa na kolonjach letnich

3 tysiące dzieci odzyska siły i zdrowie

W związku z zakończeniem roku szkolnego kuratoryjny komitet kolonji letnich, wzorem lat ubiegłych, zorganizował w roku bieżącym kolonie dla najbiedniejszej dziatwy uczęszczającej do szkół powszechnych i kolonie te czynne będą w dwuch okresach po jednym miesiącu, przyczem na koloniach pomieszczonych zostaje 3.000 dzieci.

Pierwsza partja dzieci w liczbie 1.500 udaje się na kolonje już w dniu jutrzejszym.

Dzieci pierwszej partji na kolonjach przebywać będą do dnia 16 lipca r. b. Druga partja dzieci uda sie na kolonje 10 lipca i przebywać bedzie do dnia 16 sierpnia r. b.

Na kolonjach letnich wraz z dziećmi łódzkiemi przebywać będą również dzieci polaków zamieszkałych w Niemczech w liczbie 150.

Również w ciągu bieżącego tygodnia ustalone zostaną dokładne terminy uruchomienia półkolonji letnich dla najbiedniejszej dziatwy szkół powszechnych, urządzane staraniem zarządu m. Łodzi.

Półkolonje te uruchomione zostaną w parku 3-go Maja.

Na półkolonjach ma przebywać w dwuch okresach po 2 tys. dzieci.

Kaczmarkowa opuściła szpital

Echa tragedji przy ulicy Piotrkowskiej 60

Donosiliśmy w dniu 4 czerwca rb. o niezwykłej tragedji, jaka się rozegrała poprzedniego dnia w parku ludowym na Polesiu Konstantynowskiem, gdzie targnęli się na życie 21-letni Czesław Kurek i 27-letnia Marta Kaczmarek, żona szewca, zamieszkali przy ul. Piotrkowskiej 60.

Jak się obecnie dowiadujemy, Kaczmarkowa powróciła już całkowicie do zdrowia i wczoraj opuściła szpital. Natomiast stan Kurka jest w dalszym ciągu ciężki. W dniu dzisiejszym zostanie od poddany operacji, ponieważ nastąpiło u niego zakażenie przełyku. (p)

Wypiła butelkę kwasu solnego

na oczach przechodniów. — Samobójstwo ekspedjentki przy ulicy Pomorskiej

Przechodnie ulicy Pomorskiej przed domem Nr. 27 byli onegdaj o godzinie 11,30 wieczorem świadkami tragedji.

Przed domem tym zatrzymała się jakaś młoda kobieta, przyzwoicie odziana, jak się następnie okazało, 21-letnia Stefanja Jędrzejczak, ekspedjentka jednego ze sklepów łódzkich, zamieszkała przy ulicy Pomorskiej 13.

Po chwili Jędrzejczakówna szybkim ruchem wyciągnęła z torebki flaszeczkę z kwasem solnym, który przed kilku minutami zakupiła w pobliskiej aptece, i nim przechodnie zdołali jej w tem przeszkodzić, wychyliła całą zawartość butelki, poczem padła na chodnik, wijąc się w strasznych bólach.

Zaalarmowano pogotowie ratunkowe miejsce, którego lekarz, po przepłukaniu denatce żołądka, przewiózł ją do szpitala w Radogoszczu.

Przyczyny rozpaczliwego kroku młodej ekspedjentki dotychczas nie ustalono. Policja prowadzi w tym kierunku dochodzenie. (p)

Spadł z mostu kolejowego,

doznając pęknięcia czaszki

Wczoraj rano o godzinie 10.30 przez most kolejowy przy ul. 11 Listopada przechodził 35-letni Stanisław Jędrzejczak, syn właściciela zagrody we wsi Czarna pod Łodzią.

Jędrzejczak w pewnej chwili pośliznął się i runął na bruk ulicy 11 Listopada, uderzając głową o kamienie.

Przechodnie zaalarmowali pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził u Jędrzejczaka pęknięcie czaszki, oraz ogólne potłuczenie i przewiózł go do szpitala w stanie groźnym.

Policja prowadzi dochodzenie.

P. wojewoda Hauke-Nowak

otworzył wystawę Rafała Malczewskiego

W dniu wczorajszym p. wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak dokonał uroczystego otwarcia wystawy Rafała Malczewskiego kolekcji obrazów „Czarny Śląsk“ oraz wystaw Leokadji Bielskiej i Al. Jędrzejewskiego w salonach I. P. S.-u w parku Sienkiewicza. Uroczystość otwarcia zgromadziła w salonach IPS-u liczne grono miłośników sztuk plastycznych.

Masowe wyjazdy na letniska

wobec rozpoczęcia feryj szkolnych

W związku z rozpoczętemi w dniu wczorajszym ferjami szkolnemi, łodzianie masowo wczoraj wyjeżdżali na letniska. Szosy podmiejskie, wiodące do Andrzejowa, Podębia, Kolumny, Głowna itp. zaroiły się od wozów.

Złodziej na „urlopie“

usiłował okraść mieszkanie

Onegdaj wieczorem lokatorzy domu przy ul. Bandurskiego 24, zauważyli 2-ch podejrzanych osobników jak manipulowali oni przy drzwiach mieszkania właściciela tegoż domu Szmidta, który wraz z rodziną przebywa na letnisku.

Natychmiast zaalarmowano dozorcę domu, który zamknął bramę przyczem kilku mężczyzn lokatorów tegoż domu rozpoczęło poszukiwania złodziei, którzy ukryli się w klatce schodowej. Złoczyńcy starali się za wszelką cenę wydostać z pułapki, lecz wszelkie ich zamiary spełzły na niczem, albowiem posesja ta jest tak zablokowana murami, że wydostanie się poza nią prócz wyjścia przez bramę jest niemożliwe.

Aresztowanymi okazali się dwaj zawodowi złodzieje, przyczem jeden z nich został terminowo urlopowany z więzienia.

Wobec tego, iż poszukiwani oni są przez władze bezpieczeństwa za różne przestępstwa, nazwiska ich trzymane są narazie w tajemnicy.

Z żałobnej karty

Ś. p. Antoni Krzywy

W tych dniach po krótkich cierpieniach zmarł w Łodzi znany dziennikarz red. Antoni Krzywy. Ś.p. Krzywy ukończył wydział filozoficzny niwersytetu lwowskiego, poczem poświęcił się karjerze dziennikarskiej. W czasie swojej długoletniej działalności zajmował w prasie polskiej szereg wybitnych i odpowiedzialnych stanowisk. Redagował bowiem „Słowo Polskie" we Lwowie, później objął naczelną redakcję „Gońca Krakowskiego" i „Polonji" katowickiej. Przez dłuższy czas był również kierownikiem oddziału warszawskiego „I.K.C", Ś.p. Krzywy wydawał ponadto przez pewien czas „Tygodnik Warszawski".

W okresie Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu był szefem propagandy, a ostatnio zajmował stanowisko kierownika filji łódzkiej „Kurjera Warszawskiego" w Łodzi.

Ś.p. red. Antoni Krzywy brał pozatem żywy udział w życiu społecznem i politycznem, a w r. 1928 kandydował z listy państwowej do sejmu. Brał udział w obronie Lwowa i za zasługi bojowe dwukrotnie odznaczony był Krzyżem Walecznych. Posiadał również odznaczenia zagraniczne, m. inn. rumuński krzyż z koroną I-ej klasy. Był porucznikiem rezerwy.

Ś. p. Antoni Krzywy cieszył się w szerokich kołach społeczeństwa dużą sympatją. Przedwczesny Jego zgon wywołał powszechny żal. Cześć Jego pamięci!

Po krótkich cierpieniach zmarł w Łodzi

ś. † p.

Antoni Krzywy

przeżywszy lat 45, Redaktor „Kurjera Warszawskiego", porucznik rezerwy, odznaczony dwukrotnie Krzyżem Walecznych oraz Rumuńskim Krzyżem z koroną I-ej klasy.

Pogrzeb odbył się w niedzielę dnia 16 b. m., o czem przyjaciół i znajomych zawiadamia stroskana

Żona i rodzina.

Zakaz jazdy na rowerach

w parkach miejskich będzie utrzymany

Do Redakcji „II. REPUBLIKI"

w miejscu.

W związku z notatką p. t. „W obronie cyklistów. Pozwólcie im korzystać z parku", zamieszczoną w nr. 161 „II. Republiki" z dnia 13 czerwca 1935 roku, proszę Redakcję o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia:

„Zakaz jazdy na rowerach w parku im. Poniatowskiego, został wprowadzony przed kilku laty przez Magistrat, na skutek częstych wypadków najechań rowerzystów na przechodzące przez szosy parkowe dzieci, a nawet osoby starsze, jak również ze względu na kurz, podnoszony z szos przez rowery i niepokojenie publiczności sygnałami.

Z tych też powodów jazda samochodami i motocyklami po szosach parkowych jest wzbroniona, — dozwolona jest natomiast tylko jazda wolna, z szybkością do 5 kilometrów na godzinę, t. j. stępa, pojazdami konnemi.

Biorąc pod uwagę:

1) że park im. Poniatowskiego jest jedynem większem miejscem wypoczynkowem dla licznych mieszkańców miasta, łaknących czystego powietrza i spokoju oraz nawiedzany jest przez liczne rzesze dzieci, nieraz bez opieki osób starszych,

2) że stałe polewanie szos parkowych w celu zapobieżenia wznoszeniu się przy szybkiej jeździe rowerami kurzu, ze wzgędów technicznych i związanych z tem znacznych kosztów, jest niemożliwe,

3) że zmuszanie rowerzystów do jazdy wolnej (5 klm. na godzinę) byłoby teoretyczne i w praktyce wywoływałoby ciągłe zatargi ze służbą parkową, jak również byłoby sprzeczne z celem sportu kolarskiego.

4) że jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy zezwolenie na jazdę rowerami w parku, skierowałoby ten ruch z ulicy Piotrkowskiej, znacznie oddalonej i po nierównej powierzchni ulic brukowanych kamieniem polnym, gdyż główną przyczyną koncentracji rowerzystów na ulicy Piotrkowskiej jest gładka jej asfaltowa jezdnia, —

uważam zezwolenie na jazdę rowerami w parku im. Poniatowskiego, za niecelowe i z wyżej wyszczególnionych względów niepożądane".

Komisarz Rządowy
(—) W. WOJEWÓDZKI.

Radjoprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁODZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PONIEDZIAŁEK, dnia 17-go czerwca.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka (płyty). 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—7.35: Pogadanka turystyczno - sportowa. 7.35—8.00: Dalszy ciąg muzyki (płyty). 8.05—8.20: Audycja dla poborowych. 8.208.25: Odczyt. programu na dzień bieżący. 8.25—8.30: Wskazówki praktyczne. 8.30—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorologiczne. 12.05—12.15: Dziennik poranny. 12.15—13.30: Koncert dla naszych letnisk i uzdrowisk w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego z udziałem Zofji Terne (piosenki). W przerwie o godz. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.30—14.30: Sławni dyrygenci (płyty). 14.30—15.15: Przerwa. 15.15—15.25: Przegląd giełdowy. 15.25—15.30: Wiadomości o eksporcie polsnim. 15.30—16.00: Koncert w wykonaniu sekstetu Niny Mańskiej. 16.00—16.15: „Gdynia — okno na świat" — audycja dla dzieci — pióra K. Piekarczyka, z cyklu „Wędrówki dookoła globu" (tr. z Poznania). 16.15—16.50: Koncert solistów (tr. z Poznania). Wykonawcy: Zenon Dolnicki (śpiew) i Józef Madeja (klarnet).

16.50—17.00: Recytacje prozy: Legenda o tańcu — Godfryda Kellera.

17.00—17.45: Koncert złożony z utworów Antoniego Stolpego (tr. ze Lwowa).

17.45—18.00: St. Moniuszko: Bajka uwert. (płyty).

18.00—18.15: Pogadanka p. t. „Od Gutenberga do linotypu" — z cyklu „Ze świata wielkich i drobnych wynalazków" — wygłosi Wacław Frenkiel.

18.15—18.30: „Cała Polska śpiewa" — pieśni w wykonaniu chóru Warsz. Zakł. Wychow. Związku Osadników pod dyr. Jerzego Dymitrowa.

18.30—18.40: Pogadanka dla dzieci p. t. „Z dziejów kropelki rosy" — wygł. Z. Kotlarska.

18.40—18.45: Chwilka społeczna.

18.45—18.52: Chwila pośw. Tostiemu (płyty).

18.52—19.00: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.00—19.15: Transmisja do Madrytu z okazji 10-lecia radjostacji Madryckiej: a) Pozdrowienie w języku polskim i hiszpańskim, b) Melodje ludowe w wyk. orkiestry P. R. z udziałem Anieli Szlemińskiej (sopran) i Maurycego Janowskiego (tenor).

19.15—19.30: Koncert reklamowy.

19.30—19.50: Audycja żołnierska.

19.50—20.00: „Co czytać?" — (nowości beletrystyczne) omówi Leon Piwiński (szkic lit.).

20.00—20.10: Bizet: Potpourri z op. „Carmen".

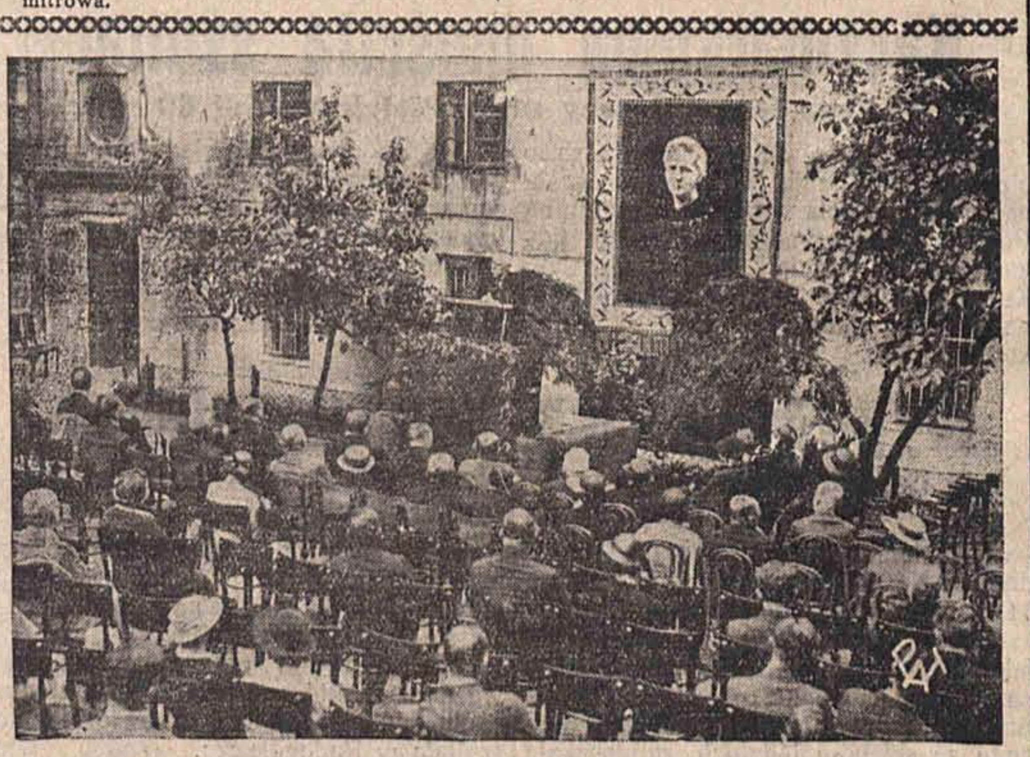
20.10—23.10: „Lilje" — opera w 3-ch aktach Felicjana Szopskiego (tr. z Teatru Wielk.). W przerwie I-ej: Dziennik wieczorny oraz pogadanka p. t. „Wiatrak na wzgórzu" — wygłosi O. Ustupska-Wróblewska. W przerwie II-ej: Wiadomości sportowe ogólne i wiadomości sport. lokalne.

23.10—23.15: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.15—23.30: Muzyka salonowa (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

WIEDEŃ. Muzyka wiedeńska.
BERLIN. Wesołe rozmaitości.
BUKARESZT. Kwintet Mozarta.
KOENIGSWUST. „Radujmy się i śpiewajmy".
WROCŁAW. „Kalejdoskop muzyczny".
REGIONAL Progr. Muzyka taneczna.
RYGA. Muzyka romantyczna.
RADIO PARIS. „Muzyka, śpiew i recytacje".
RZYM. „Carewicz" — operetka Lehara.
MEDJOLAN. Koncert symfoniczny.



Na gmachu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie wmurowano tablicę z bronzu z następującym napisem: „W tym gmachu w pracowni fizycznej Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, kierowanej przez J. J. Boguskiego w latach 1890—91 rozpoczęła pracę na polu naukowem Marja Curie-Skłodowska. 1867—1934"

Nieście pomoc najbiedniejszym

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś w poniedziałek i jutro we wtorek po cenach zniżonych (od 40 gr. do 2.70) wyborna satyra sądowo - społeczna Brunona Winawera „Obrona Keysowej" przyjęta bardzo gorąco przez prasę — w wykonaniu Relewicz Ziembińskiej, Mrozińskiego, Szletyńskiego i Józefa Winawera w rolach ważniejszych.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dziś w poniedziałek oraz codziennie o godz. 9-ej wieczorem występuje w Teatrze Letnim w parku Staszica sympatyczny gość naszej sceny Michał Znicz. Świetny artysta ten zdobywa huragany zasłużonych oklasków, kreując popisową rolę w wesołej komedji muzycznej Pawła Sacharoka „Muzyka na ulicy". Obok Michała Znicza szerokie pole do popisu znajdują: Chojnacka, Szletyńska, Macherski, Woszczerowicz i reżyser Czengery.

Specjalne oszalowania chronią publiczność przed ewentualnemi niespodziankami atmosferycznemi.

TEATR POPULARNY
(ul. Ogrodowa 18)

Dziś w poniedziałek o godz. 8.30 wieczorem znakomita komedja grana jeszcze tylko kilka razy „Dzień bez kłamstwa" G. Mongommery'ego w reżyserji dyr. M. Winklera.

Kasa czynna od godz. 7 wiecz.

TEATR „ROZMAITOŚCI" tel. 112-25.

Ostatnie 3 występy słynnej primadonny ameryk.

ZYNY GOLDSTEIN

w wesołej operetce w 2 akt. z prologiem p. t.

„ONA KOCHA"

Dziś w poniedziałek, **bilety na parterze 1 złoty.**

Pocz. 9.30 wiecz.

ZABAWA DO RANA!

W najładniejszym lokalu rozrywkowym naszego miasta — w „Tabarinie" wre codziennie ochoczo zabawa do rana. Publiczność, licznie odwiedzająca ten lokal czuje się tu beztrosko i swobodnie tak jak w domu, to też bawi się bardzo dobrze, mile spędzając czas na tańcu i oglądaniu programu.

Mówiąc o programie „Tabarinu", należy poświęcić kilka słów występującym w nim siłom artystycznym. A więc: Berta Miller. Mistrzyni w jeździe na wrotkach, popisująca się wraz z partnerami w trio „Splendid" czaruje publiczność swemi brawurowemi ewolucjami i odwagą. Dzielnie sekundują jej partnerzy.

Krystyna Valdi, tancerka, odznaczająca się niepowszednią urodą wprawia wszystkich w podziw swym tańcem, a Tusia Nuari i Daltumanówna, również tancerki, popisują się niezrównanemi sztukami akrobatycznemi.

Od soboty odbywa się nowy program, który cieszy się jeszcze większem powodzeniem, niż poprzedni.

Codziennie fajfy o 5.15 i dancingi wieczorem. — Bufet obficie zaopatrzony. Kuchnia smaczna. — Ceny za konsumpcję przystępne. Do tańca przygrywa doborowa orkiestra „Rex-band".

JAK ZDOBYĆ POWODZENIE
medale i uznanie świata?

— Nie było dotąd nauczycieli, którzyby udzielali lekcyj, jak zdobyć powodzenie i uznanie publiczności? — Żyjemy w wieku wszelkich możliwości, więc znalazła się i taka para pedagogów. Służą oni przykładem, jak należy zdobywać serca kinomanek i kinomanów. Mowa naturalnie o artystach. Mamy na myśli parę aktorów filmowych, których kreacje odznaczone zostały pierwszą nagrodą przez Akademję Filmową w Hollywood. Jeśli jesteście ciekawi o kim mowa — zdradzimy Wam: to Janet Gaynor i Charles Farrell. Ujrzycie tę ulubioną parę kochanków ekranu jutro w kinie „Europa" w najnowszym filmie p. t. „Zmiana serc".

ŚWIAT MODY

LATO W MIEŚCIE I NA LETNISKU

Suknia „ogrodowa", spacerowa, domowa i wycieczkowa. — Płaszczyk na niepogodę.—Uroczyste stroje wieczorowe

W słonecznym dniu letnim tego roku wyglądają wszystkie kobiety jak barwne kwiaty. Kolory mienią się bogatemi i różnorodnemi barwami. Delikatne materjały okalają opalone już nie co kobiece ramiona i szyje, układając się w łagodne fałdy. Spódniczki, ozdobione falbankami nadają lekkości i powiewności postaci. Wdzięk i prostota — oto co charakteryzuje obecną modę.

Kwiaty na organdynach i matowych jedwabiach są ulubionym motywem dzi-



siejszych materjałów letnich. Sukienki przedpołudniowe — z muślinu. Na letnich, plisowanych sukniach z lekkich jedwabi, podziwiamy płaszczyki trzy czwarte długości, które od bioder przechodzą lekko i łagodnie w klosz, wtedy gdy kołnierze i rewersy są bardzo małe. Białe i pastelowe płótna oraz materjały, zbliżone do płócien, zarówno lekkie



jak i ciężkie wełny są stosowne na te okrycia.

Wielkiem powodzeniem w roku bieżącym cieszyć się będzie t. zw. „suknia ogrodowa". Cóż to jest? Widzimy w żurnalach mód suknie wielce fantazyjne i strojne, długie do kostek, wcięte i misternie wymarszczone w pasie, zdobne przy szyi w kresy z organdyny lub śnieżystego muślinu.

Ale kiedy u nas może pani włożyć taką suknię? Przecież w Polsce niema angielskich „garden party". I dlatego u nas t. zw. suknia ogrodowa będzie wyglądała inaczej.

Prosta i równa suknia z płótna, zapięta przez środek, od góry do dołu na rząd guzików. Właściwie nie do dołu. Od kolan jest rozpięta, co umożliwia tak pożądaną na powietrzu swobodę ruchów. Do tego kapelusz z szerokiem stębnowanem rondem, które zapewnia oczom niezbędny cień. W takim stroju można pójść do parku, można wybrać się na spacer **na letnisku i t. d.**

Panie, które latem nie wyjeżdżają, albo też wyjeżdżają tylko na miesiąc, urządzają chętnie wyjazdy weekendowe, na sobotę i niedzielę, lub tylko na niedzielę. Do tego celu muszą mieć odpowiedni strój.

Bardzo stosowny będzie **komplet, składający się ze spódnicy i bolera oraz ładnej bluzki w grochy,** wykończonej pod szyją szalikiem, którego końce znikają w kieszeniach. Gdy pogoda jest nieco niepewna i zmienna, najlepiej wybrać skromną suknię z lekkiego materjału w neutralnym kolorze z luźnym płaszczykiem w kraty. Bardzo ładny jest też **kostjum „trois pieces"** t. zn. żakiet z krótkiemi rękawami, luźny na kantach, wystębnowany płaszczyk podróżny, w połączeniu ze spódnicą w pasy, idącą ukośnie.

Ubranie przeznaczone do sportu nie wiele różni się od tych, które wymieniliśmy powyżej. Spódnica powinna być jednak dość szeroka, dająca pełną swobodę ruchów, a materjał nieprzemakalny i trwały — jednem słowem w dobrym gatunku.

Charakterystycznemi cechami klasycznego kostjumu sportowego są: niezbyt długi żakiet z karczkiem, głębokie fałdy na spódnicy, pasek skórzany z klamrą oraz duże nakładane kieszenie. Sportowa bluza w ukośne pasy z czworokątnem wycięciem powinna być zrobiona z materjału utrzymanego w tonie neutralnym.

Luźny płaszczyk trzech czwartych długości w połączeniu ze spódnicą, zapiętą zprzodu na jeden rząd guzików z impregnowanego materjału w kraty, ma wiele zwolenniczek. Całość uzupełnia jednokolorowa bluzka w rodzaju nie zbyt długiego kasaka z wyłożonym „uczniowskim" kołnierzem i nakładanemi kieszeniami.

Trzeba też nadmienić, że półdługie okrycie przeznaczone na wycieczki, powinno być zaopatrzone w szelki, na których można je przewiesić przez ramiona, gdy jest bardzo ciepło.

Gdy w gorący dzień letni wybieramy się do miejscowości, gdzie można użyć kąpieli, powinnyśmy mieć **ubranie skromne, a żywe w kolorach.** Celowi temu będzie najlepiej odpowiadała suknia z gładkiego materjału do prania, ze spódnicą dołem fałdowaną, którą ładnie uzupełni żakiet z barwnego kretonu w kwiaty, o krótkich rękawach. Musimy też wziąć ze sobą lekki płaszcz kąpielowy.

Suknia z wzorzystego płótna lub kretonu, zupełnie nieskomplikowana w kroju i ożywiona jedynie białym żabotem, będzie ładnym strojem na **niedzielne wycieczki.** Do sukni takiej można włożyć krótki żakiecik płócienny z wyłożonym kołnierzem o dwu rzędach guzików.

W miejscowościach kąpielowych i uzdrowiskowych, gdzie są kasyna i dancingi, trzeba mieć bodaj jedną **strojniejszą suknię wieczorową.** Będzie ona wyglądać ładnie i efektownie, gdy zrobimy ją z przejrzystego materjału, w tak modne obecnie duże wzory. Suknia taka nie wymaga już żadnego przybrania



gdyż materjał sam przez się jest strojny. Karczek jest marszczony, a kielichowo rozszerzona spódnica i bardzo sute rękawy uwydatniażą smukłość bioder.

Zasadniczo możemy wymienić zaledwie kilka materjałów na suknie wieczorowe: organdyny w kwiaty, pastelowe Cloques, wzorzyste jedwabne krepy, kraciaste tafty oraz materjały koronkowe. Wąskie talje, z miękko drapowanem wycięciem przy szyi, rękawy w formie skrzydeł lub bubiaste rękawki, kwiaty, kokardy, szarfy falbanki — wszystko to wzbogaca obraz dzisiejszej mody. Często spotykamy pelerynki „capes" do bioder, z wełny, tiulu lub jedwabiu.

Przeciwną cechą mody czy też kobiecej zdolności jest fakt, że kobiety z niewiarygodną szybkością nauczyły się nosić z wdziękiem te długie i uroczyste suknie.

Dla orjentacji naszych czytelniczek



podamy kilka wskazań do letnich sukien wieczorowych.

A więc **suknia wieczorowa** z tafty, koloru lawendy z przymarszczeniem koło szyi. Na ramioanach takież przymarszczenie. Lekko skloszowana u dołu.

Suknia **z brzoskwiniowo - różowego Cloque,** z lekko zdrapowanem małem wycięciem. Długa aż do ziemi, zprzodu od talji splisowana, rozchodzi się u dołu w łagodny wachlarz. Miękki pasek jest w niebieskiem jedwabiu.

Suknia **z blado - różowej organdyny** w kropki. Szerokie, kloszowe rękawki w formie skrzydeł. Dół sukni naszyty kloszowemi falbankami, upiętemi w szpic z samego przodu. Opasana jest taka suknia szarfą z tafty koloru niebieskich hjacentów.

Suknia **wieczorowa bez rękawów w stylu princesse z georgetty.** Do tego nowość — duży aksamitny, okrągły kołnierz, u szyi mocno zmarszczony. Kołnież ten obramowany jest bogato srebrnym lisem.

Suknia stylowa z tafty w ukośną kratę, wcięta w talji, rękawki bufiaste, u szyi wycięcie lekko zdrapowane, zakończone dużym kwiatem ze szklanego batystu. Kloszowana spódnica spada do dołu w bogatych fałdach.

Niesposób byłoby wyliczyć wszelkich możliwych kombinacyj. Podaliśmy tylko najbardziej ciekawe i ładne.

Bardzo ważnym szczegółem toaletowym jest **odpowiednio dobrany pasek,** który może ozdobić i ożywić najskromniejszą nawet letnią suknię płócienną czy kretonową. Modne paski są utrzymane w barwach żywych, jak czerwony, jaskrawo - zielony, żółty i t. d.

Bardzo oryginalny jest pasek fałdowany, zakończony trójkątnem wycięciem, które przypomina ogon jaskółki.

Nie mniej ładny będzie pasek ze spiralnemi ozdobami metalowemi.

Do sukni sportowej nosi się paski ze świńskiej skóry w naturalnym kolorze, od którego efektownie odbijają ozdoby ze skóry gładkiej, w żywym bardzo odcieniu.

Irene.



Kompromitująca klęska piłkarzy polskich

Saksonja zwycięża reprezentację Ligi 5:1 (2:0) — Słaba gra drużyny polskiej

Lipsk, 16 czerwca.
(Telef. własny).

Rewanżowe spatkanie piłkarskie między reprezentacją Saksonji a reprezentacją Ligi azkończyło się w obecności 15-tu tysięcy widzów kompromitującą porażką drużyny polskiej w stosunku 1:5 (0:2).

Gra drużyny polskiej wypadła niżej krytyki. Brak było współpracy między poszczególnymi linjami przyczem zawiodła zwłaszcza pomoc, nie umiejąca nawiązać kontaktu z atakiem. Zawiódł również Fontowicz, który w niemałej mierzep rzyczynił się do naszej porażki, zawiniając dwie pierwsze bramki i wyprowadzając tem z równowagi zespół polski.

W przeciwieństwie do polaków wypadła reprezentacja Saksonji znakomicie, mając najlepszych zawodników w napastniku Schünie i bramkarzu.

Tuż po rozpoczęciu gry dostaje piłkę na nogę Schün, **strzela na naszą bramkę i Fontowicz wypuszcza piłkę z ręki. Niemcy prowadzą 1:0, Saksonja atakuje energicznie i w 15-ej min. strzela na bramkę polską środkowy napastnik gospodarzy. Fontowicz, wywraca się i piłka poraz drugi wpada do naszej bramki.**

Po tej bramce nastąpiła jednominutowa cisza dla uczczenia pamięci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

W 20-ej min. **zderza się z obrońcą niemców Król i zniesiony zostaje z boiska.** Zastępuje go Ciszewski.

Pod koniec pierwszej połowy atakują piłkarze polscy, lecz znakomity bramkarz niemiecki Kress broni wszystko.

Po zmianie stron grają polacy nadal chaotycznie. Na wysokości zadania stoi jedynie Szerfkie jedyny nasz groźny napastnik. **W 6-ej min. zdobywa Schün trzecia, a w kilka minut czwartą bramkę dla Saksonji. Piątą i ostatnią bramkę dla niemców uzyskuje w 22-ej min. Lindner.**

Pod koniec meczu atakuje drużyna polska i Szerfkiemu udaje się w 75 min. uzyskać honorowy punkt dla naszych barw.

W zespole polskim na wyróżnienie zasługuje jedynie Szerfkie, Karasiak i Pazurek, któremu jednak nie wychodziły strzały.

Na meczu obecny był konsul Rzplitej p. Cudowski oraz b. liczna kolonja polska.

Budapeszt—Liga 1:1 (1:0)

Nieciekawy mecz międzynarodowy w Warszawie

Warszawa, 16 czerwca.

Spotkanie reprezentacji Ligi z reprezentacją Budapesztu rozegrane na stadjonie Legji miało przebieg wybitnie nieinteresujący przyczem drużyna polska zawiodła na całej linji, mając jedynie dobrych zawodników w Jokszu na obronie i obu bocznych pomocnikach Haliszce i Lesiaku. Keller zawinił przepuszczoną bramkę pozatem jednak grał poprawnie. Atak zespołu polskiego grał b. słabo. Artur chciał grać wyłącznie z Łyką a Peterek z Gemzą przyczem Urbana zupełnie ignorowano, nie dając mu wcale piłek. Gdy przed końcem meczu dostał on piłkę scentrował b. dobrze i Łyko uzyskał bramkę dla Ligi.

Cały mecz upłynął pod znakiem przewagi węgrów, którzy wykazali znacznie lepsze opanowanie techniczne.

W drużynie węgierskiej wyróżniło się trio obronne i lewa strona atak..

W 30-ej min. pierwszej połowy wybiega Keller z bramki i Lyka zdobywa główką prowadzenie dla węgrów. Punkt wyrónujący dla Ligi pada na 2 min. przed końcem meczu.

Sędziował dr. Lustgarten. Publiczność niezadowolona z gry drużyny polskiej wygwizdała ją.

Delegaci P.Z.B. w Łodzi

nie mogli dojść do porozumienia z sędziami bokserskimi

W sobotę wieczorem przybyli do Łodzi delegaci zarządu Polskiego Związku Bokserskiego z Poznania sekretarz tegoż p. Rybarczyk i przewodniczący wydziału spraw sędziowskich p. Bielewicz.

Przyjazd delegatów PZB do Łodzi miał na celu interwencję w sprawie zatargu z łódzkimi sędziami po pamiętnej ich demonstracji na walnem zebraniu ŁOZB. Misja medjacyjna delegatów poznańskich nie odniosła jednak skutku, gdyż pp. Rybarczyk i Bielewicz po wielogodzinnych pertraktacjach z byłymi sędziami pięściarskimi w Łodzi jak też konferencjach informacyjnych z zarządem ŁOZB doszli do przekonania, że uzyskanie porozumienia z sędziami jest niemożliwe. Wszelkie mosty zostały już obecnie zerwane. Sprawą ta zajmie się zarząd Polskiego Związku Bokserskiego na swem najbliższem środowem posiedzeniu, przyczem jak można wywnioskować z oświadczenia p. Rybarczyka złożonego w Łodzi PZB gotów jest przygotować w Łodzi nowe kadry sędziów bokserskich za pomoca zorganizowania w najbliższym czasie specjalnego kursu sędziowskiego.

Zwycięstwa Kucharskiego i Heljasza

na zawodach lekkoatletycznych w Paryżu

Paryż, 16 czerwca.

W międzynarodowym mittingu lekkoatletycznym zorganizowanym z okazji „sezonu paryskiego" na stadjonie „Colombes" wzięło udział 8 państw.

Wyniki raczej mierne. Sportowcy polscy zajęli dwa pierwsze miejsca, jedno — drugie i jedno — trzecie.

W biegu na 800 mtr. zwyciężył Kucharski w czasie 1.54.1 sek., 2-gim był amerykanin Powell (1.55,2 s.), trzeci francuz Keller. Kucharski dobiegł do mety mając 6 mtr. awansu przed Powellem.

Heljasz zajął pierwsze miejsce w rzucie kulą, jednak ze słabym wynikiem 14,88,2), szwed Berg (14.40). W rzucie dyskiem Heljasz zajął trzecie miejsce z wynikiem słabym 41.14. Zwyciężył w rzucie dyskiem francuz Winter z wynik. 48.09, Lokajski zajął drugie miejsce w rzucie oszczepem z wynik. 64.75 m. Pierwsze miejsce zajął szwed Atterwall z wynik. 65.58 m.

W czasie dzisiejszego mittingu francuz Paul ustanowił nowy rekord Francji w skoku w dal z wynikiem 7 m. 60 cm.

Pierwszy krok pływacki

zgromadził na starcie 30 zawodników

Na basenie ŁKS-u odbyły się zawody pływackie zorganizowane przez zarząd ŁOZP pod nazwą „Pierwszy krok pływacki". Zawody zgromadziły na starcie około 30 zawodników, rekrutujących się w większości z członków ŁKS, przyczem startowało też kilku niestowarzyszonych.

Zawody miały przebieg wcale interesujący, a taki bieg dla chłopców na 50 mtr. stylem dowolnym był bardzo ładny.

Wyniki przedstawiają się następująco:

100 mtr. stylem dowolnym panów: Wasilewski (ŁKS) 1.24, Idzikowski (ŁKS) 1.39, Wolski (ŁKS) 1.44.5. 100 mtr. stylem klasycznym Zielke (ŁKS) 1.42, Piotrowski (ŁKS) 1.47.4. 50 mtr. stylem dowolnym pań: Głażejewska (ŁKS) 0.59.5, Wróblewska (ŁKS) 1.08.1, Wójcikówna (niestowarzyszona) 1.28. 50 mtr. stylem dowolnym chłopców: Graebsch (ŁKS) 0.50.2, Strycharski (ŁKS) 0.53. 100 mtr. stylem grzbietowym Zielke (ŁKS) 1.53.1, Idzikowski (ŁKS) 2.15.4.

Pozatem odbyły się dwie sztafety pokazowe, w których startowały jedynie obsady ŁKS. Sztafetę 3x100 stylem zmiennym wygrał ŁKS I w czasie 4.45. Sztafeta 5x50 stylem dowolnym przyniosła zwycięstwo ŁKS I w czasie 3.07.4.

Na zakończenie imprezy odbyły się skoki pokazowe w wykonaniu pp. Enderta, Majchrzaka, Henpińskiego i Przyborowskiego. Organizacja zawodów bardzo dobra.

Czechosłowacja prowadzi 3:0

w meczu z Afryka Południową

Praga, 16 czerwca.

Po drugim dniu zawodów o puhar Daviesa pomiędzy Czechosłowacją a Południową Afryką prowadzi obecnie Czechosłowacja 3:0 i ma już wygrany mecz. W finale więc strefy europejskiej spotkają się Czechosłowacja i Niemcy.

Dwa rekordy

padły na mistrzostwach lekkoatletycznych Śląska

Katowice, 16 czerwca.

Na mistrzostwach lekkoatletycznych Śląska uzyskano kilka dobrych wyników, przyczem padły też dwa rekordy Śląska. Ustanowił je Rakoczy (Pogoń) w biegu na 800 mtr. czasem 2.00,3, i Chmiel, również z Pogoni, w skoku wzwyż wynikiem 185.

Pozatem wśród panów bardzo dobrą formę wykazał Czyż w sprintach.

Wśród pań najlepiej spisała się Orłowska, zajmując cztery pierwsze miejsca.

Niemcy—Australja 4:1

Berlin, 16 czerwca.

Ostatni dzień meczu tenisowego o puhar Davisa pomiędzy Niemcami a Australją przyniósł znów niespodziankę, jaką jest zwycięstwo Henkla nad byłym mistrzem świata Crawfordem.

Henkel wygrał spotkanie 2:6, 6:3, 9:7, 4:6, 6:4. W drugiem spotkaniu Cramm pokonał M-c Graetha 6:3, 4:6, 6:3, 4:6, 6:2.

W ten spoób Niemcy wygrali spotkanie 4:1 i zakwalifikowali sie do finału.

Niedziela w Poznaniu

Dziś na stadjonie miejskim w Poznaniu rozegrany został mecz o mistrzostwo klasy A okręgu poznańskiego pomiędzy Legją a Unją z Kościana. zakończony wynikiem remisowym 1:1 (1:0).

Hebda mistrzem tenisowym Polski

Warszawa, 16 czerwca.

W pozostałym do rozegrania piątym secie Tarłowski pokonał Majewskiego 6:3 i zmierzył się w finale z. Hebdą. Spotkanie finałowe wygrał Hebda 4:6, 6:4, 6:2, 6:4.

W grze podwójnej para Tarłowski, Bratek pokonała parę Hebda, Tłoczyński 3:6, 7:5, 6:3, 6:3. Zwyciezcy byli znacznie lepiej zgrani.

W finale gry juniorów Spychała pokonał Gotschalka 6:4, 6:3.

Tragiczna jazda

na mecz piłkarski

Chełmno, 16 czerwca.

Drużyna piłkarska Makabi jadąca z Chełmna do Dęblina uległa tragicznemu wypadkowi. Na skutek poważnego defektu autobusu, którym jechali gracze, prawdopodobnie wskutek pęknięcia kierownicy, autobus za m. Jastkowem wpadł do rowu, grzebiąc pod sobą jadących. Zaalarmowano Dęblin, skąd przybyłe samochody straży ogniowej przewiozły 10 rannych piłkarzy i szofera do Dęblina.

Jeden z członków klubu sportowego Dawid Stiller wkrótce po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Mistrzostwa Polski

w piłce wodnej

W drugim dniu turnieju o mistrzostwo Polski Cracovia pokonała Hakoah z Bielska w stosunku 3:2 (1:0). Jedyną bramkę przed pauzą uzyskał Rubental dla Cracovii. Po przerwie Hakoah wrównuje z karnego przez Wienera. Drugą bramkę dla Cracovii strzela Kot. Podwyższa wynik Rubental z karnego. Drugą bramkę dla Hakoahu strzela Wiener. Sędziował p. Przybyła z Katowic.

W drugim meczu o mistrzostwo Polski EKS pokonało Makkabi 2:0 (1:0).

EKS startuje ostro, narzucając silne tempo. Jedyną bramkę przed przerwą uzyskuje z karnego Rotter. Po przerwie podwyższa wynik Szwaen.

Zaznaczyć należy, że EKS przestrzelił rzut karny. Sędziował p. Andrzejewski z Warszawy.

Drugi dzień

mistrzostw lekkoatletycznych stolicy

Warszawa, 16 czerwca.

W drugim dniu lekkoatletycznych mistrzostw Warszawy uzyskano następujące wyniki:

Kula pań: Cejzikowa 11,43; **skok wzwyż:** Wenclówna 135.

W konkurencjach męskich na 200 m. pierwszym był Downarowicz w czasie 23,2.

Bardzo dobre wyniki uzyskano w skoku wdal, w którym zwyciężył Sikorski 708, Szczerbicki 704, Twardowski 685, Hanke 680. Sztafetę 4×400 mtr. wygrała Warszawianka o pierś przed AZS-em. W sztafecie tej 400 mtr. przebiegł Koźlicki w czasie 50,4.

Bieg na 1500 mtr. wygrał Lindgren w czasie 4,08.

Amatorski K.S.

na drodze do mistrzostwa

Katowice, 16 czerwca.

Sytuacja w mistrzostwach ligi śląskiej została już niemal wyjaśniona, gdyż Amatorski po wczorajszem zwycięstwie nad Czarnymi z Chropaczowa 6:5, ma już zapewniony tytuł mistrzowski.

Turyści sięgają po mistrzostwo klasy A

WIMA na drugiem miejscu w tabeli

Wczorajsza niedziela miała niemal decydujące znaczenie dla ostatecznego ukształtowania się tabeli rozgrywek o mistrzostwo klasy A. Union Touring dzięki zwycięstwu ŁTSG ma obecnie stuprocentowe szanse na zdobycie tytułu mistrza, mając przewagę 4-ch punktów nad ŁTSG i Wimą.

W dolnej grupie tabeli sytuacja nie uległa zmianie. Zagrożone spadkiem do niższej klasy Hakoah i ŁKS straciły dalsze punkty i najprawdopodobniej spotkanie między temi drużynami zadecyduje, który zespół powędruje do klasy B.

Tabela uległa po rozgrywkach niedzielnych jednej zmianie, mianowicie WIMA wysunęła się na drugie miejsce opuszczone przez ŁTSG.

Klub.	Gier.	Pkt.	Stos. br.
1) Union Touring	13	23	44: 8
2) WIMA	14	21	37;17
3) ŁTSG	13	19	51:15
4) S. K. S.	14	17	21:23
5) P. T. C.	14	16	30:26
6) Widzew	14	13	31:25
7) W. K. S.	14	13	37:34
8) Makkabi	14	8	13:45
9) ŁKS Ib	12	3	13:29
10) Hakoah	14	3	11:66

WIMA—Makkabi 4:0 (2:0)

Zasłużone zwycięstwo, kroczącej do zwycięstwa WIMY. Zespół fabryczny, znajdujący się w doskonałej formie, przeważał przez lwią część meczu, demonstrując szczególnie w pierwszej połowie bardzo ładną grę. Najlepszą częścią drużyny była pomoc z Lenartem na czele. Skutecznie grał również atak, który jednak opadł nieco z sił na początku drugiej połowy.

Makkabi miała najlepszą część drużyny również w linji pomocy, w której wybił się Szajniak. Dobrze spełniło swoje zadanie trio obronne, natomiast zawiódł zupełnie atak, bezsprzecznie najsłabsza część drużyny Makkabi. Linja napadu Makkabi w obecnej obsadzie nie jest poprostu w stanie strzelić bramki. Zawodnicy grają anemicznie, bez życia, marnując wszystkie piłki wypracowane przez niezmordowaną linję pomocy.

Kierownictwo sekcji piłki nożnej powinno bezwzględnie sięgnąć po młodszych zawodników.

Przebieg meczu interesujący przyczem na uwagę zasługuje, że gra prowadzona była niezwykle fair z obu stron.

WIMA zdobywa po dwie bramki w pierwszej i drugiej połowie ze strzałów Lecmińskiego, Gerby, Cholewy i Lenarta II (z wolnego).

Sędziował dobrze p. Naporski.

W.K.S.—Ł.K.S.Ib. 2:1 (1:0)

Szczęśliwe, lecz niemniej zasłużone zwycięstwo odnieśli Wojskowi z ŁKS IB w ostatniej minucie gry wczorajszych zawodów. Rezerwa ligowego zespołu wystąpiła z Frymarkiewiczem w pomocy, Flieglem w obronie oraz Jańczykiem w bramce. Wojskowi przeciwstawili normalny skład.

W pierwszej części meczu przeważał WKS, dla którego w tej fazie meczu prowadzenie uzyskał Włodarczyk.

Po zmianie stron Wentel II główką wyrównał dla ŁKS; odtąd Czerwoni mają więcej z gry, lecz bez pozytywnych wyników.

W dalszym ciągu gry za rękę obrońcy ŁKS, sędzia dyktuje rzut karny, którego Stolarski jednak nie wykorzystuje. Drugi punkt na chwilę przed końcowym gwizdkiem arbitra zdobył dla WKS-u Włodarczyk.

Zaznaczyć należy, że w drugiej części meczu uległ kontuzji Frymarkiewicz i zastąpiony został przez Jakubca.

Sędziował p. Thiel, który nie uznał dla WKS „samobójczej" bramki, strzelonej przez Radomskiego.

WKS grał równo we wszystkich linjach, zaś w ŁKS najlepiej grał Frymarkiewicz i Fliegel.

Przedmecz rezerw zakończył sie zwycięstwem WKS w stosunku 3:2.

S.K.S.—P.T.C. 1:1 (1:1)

Pabjanice, 16 czerwca.

Rewanżowy mecz SKS — PTC zakończył się po równorzędnej i b. ciekawej grze wynikiem remisowym. Obie drużyny nie wykorzystały wielu dogodnych sytuacji podbramkowych.

Pod koniec meczu gra była b. brutalna przyczem obydwaj skrzydłowi drużyny pabjanickiej ulegli kontuzjom.

Bramki zdobyli w pierwszej części meczu Kostowski dla PTC i Antczak główką po rzucie z rogu dla SKS-u.

Sędziował p. Koplas.

***

Spotkanie o mistrzostwo klasy B Burza — Sokół rozegrane w godzinach przedpołudniowych zakończyło się po zaciętej grze zwycięstwem Sokoła w stosunku 2:1.

Union Touring—Ł.T.S.G. 2:0 (1:0)

Interesujące „derby" piłkarskie Łodzi

„Derby" A klasowe ściągnęły na boisko ŁKS-u przeszło 2 tysiace widzów. Już po pierwszych pociągnięciach obu drużyn stało się jasne, że mecz wygra zespół Turystów, którego świetnie dysponowana linja pomocy nadała z miejsca ton grze, wykładając atakowi idealne wprost piłki.

Dzięki świetnej grze pomocy był Union Touring w pierwszej części meczu panem sytuacji, przeważając zdecydowanie.

Drużynie ŁTSG, mimo wysiłków i ambitnej gry całego zespołu nie udało się narzucić przeciwnikowi swego systemu gry, polegającego na górnych podaniach i to zadecydowało, że Turyści byli dla oka zespołem o klase lepszym, odnosząc zasłużone zwycięstwo.

Przebieg gry godny „derbów" lokalnych. Publiczność trzymana była w napięciu niemal do ostatniej chwili spotkania, sytuacje zmieniały się błyskawicznie, gra była żywa i ciekawa. Żałować jedynie należy, że zawodnicy obu zespołów nie zawsze potrafili panować nad swemi nerwami. Chwilami byliśmy świadkami rozmyślnych fauli, gry złośliwie brutalnej. Na szczęście jednak na wysokości zadania stanął sędzia p. Otto, któremu należą się słowa uznania za energiczne prowadzenie meczu.

Bramki dla Union Touringu zdobyli w 18-ej min. pierwszej połowy Klimczak głową po rzucie wolnym bitym przez Świętosławskiego oraz Królasik w 19-ej min. drugiej połowy. Pozatem obie drużyny nie wykorzystały szeregu b. dogodnych sytuacyj przyczem rekordową ilość zaprzepaścił napastnik Ł.T.S.G. Radomski.

U zwycięzcy wyróżnić należy w pierwszym rzędzie linje pomocy w składzie **Chojnacki, Pilc, Kowalski**. Dobrze spełniło również zadanie trio obronne z **Frankusem** na czele. W napadzie najlepszym zawodnikiem był **Michalski**, który zresztą w drugiej połowie spełniła z powodzeniem role czwartego pomocnika, pracując niezmordowanie.

W ŁTSG najlepszym zawodnikiem był Triebe w pomocy. Oprócz niego niema kogo w zespole wyróżnić, gdyż reszta nie wyłączając Królewieckiego nie wniosła do gry nic więcej oprócz ambicji.

Lwów—Wrocław 3:0 (1:0)

Lwów, 16 czerwca.

Reprezentacja Lwowa oparta na szkielecie graczy ligowej Pogoni pokonała reprezentacyjny zespół Wrocławia równoznaczny z reprezentacją niemieckiego Górnego Śląska w stosunku 3:0 (1:0).

Zespół lwowski grając bardzo dobrze miał przez cały czas spotkania znacznie więcej z gry i w rezultacie odniósł zasłużone zwycięstwo.

W drużynie lwowskiej najlepiej wypadli Albański w bramce i Dziwisz w pomocy.

Do przerwy bramkę dla Lwowa zdobywa Borowski, a po przerwie dalsze dwa punkty strzela Klaus. Sędziował Wacek Kuchar.

Piłka nożna na prowincji

Kalisz, 16 czerwca.

Ostatni mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy Strzelcem a KPW (Skalmierzyce) zakończył się dwucyfrowem zwycięstwem kaliszan w stosunku 10:1 (3:0).

Bramki dla kaliszan zdobyli Klimczak i Wąsik po trzy, Szygit dwie oraz Pacholski i Nijak po jednej.

Jedyna bramka dla skalmierzycan padła z karnego.

Dzięki temu zwycięstwu Strzelec zdobył już definitywnie mistrzostwo klasy B podokręgu i walczyć będzie o awans do klasy A okręgu łódzkiego.

Piotrków, 16 czerwca.

W meczu o mistrzostwo klasy B miejscowa Skra pokonała KKS (Koluszki) 4:1 (2:0). Bramki dla Skry zdobyli Wójcik (dwie), Stur i jedna samobójcza.

Dla KKS bramkę zdobył Adamczyk. Sędziował p. Moltke z Łodzi.

Zduńska Wola, 16 czerwca.

Rozegrany w Zduńskiej Woli mecz o mistrzostwo klasy B pomiędzy miejscowem ŻSSG a pabianickim Turem zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:1 (1:0).

Obie bramki dla gospodarzy zdobył Szlamkowicz. TUR uzyskał bramkę z karnego. W drużynie zwycięskiej na wyróżnienie zasłużyli Rogowy, Prussak i Baron. Sędziował p. Laufer z Łodzi.

Najbliższe mecze o mistrzostwo klasy A

W najbliższy czwartek rozegrane zostaną następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo klasy A: ŁKS Ib — Union Touring, SKS — WKS i PTC — Widzew. W sobotę gra ŁTSG z Hakoahem, a w przyszłą niedzielę Union Touring z Makkabi i ŁKS z WIMĄ.

Billy Smith trenuje pięściarzy Kruscheendera

Zarząd Kruszeendera dążąc do podniesienia poziomu swej sekcji bokserskiej postanowił wykorzystać fakt, że trener olimpijski PZB Billy Smith otrzymał obecnie od PZB, przysługujący mu urlop wypoczynkowy i zaangażować Smitha do Pabjanic dla prowadzenia treningów pięściarskich w tym klubie.

Odnośna umowa została już przez Kruszeendera zawarta ze Smithem i ma on w dniu dzisiejszym przyjechać do Łodzi, by od wtorku poczawszy obejąć treningi w Pabjanicach.

Smith ma prowadzić treningi pabjanickie w okresie dwuch tygodni do dnia 1 lipca.

Chmielewski podpisał zobowiązania olimpijskie

W dniu onegdajszym Chmielewski zaliczony przez PZB do olimpijskiej grupy pięściarskiej podpisał tak zwane zobowiązanie olimpijskie które już uprzednio podpisały w Łodzi Kwaśniewska i Walasiówna.

Kto gra w lidze w czwartek i w niedzielę

Kalendarzyk ligowy przewiduje na czwartek następujące spotkania ligowe: Legja — Ruch, Garbarnia — Warta, Wisła — Warszawianka i Śląsk — Pogoń. W niedzielę nadchodzącą grają: Warszawianka — Śląsk, Cracovia — Garbarnia, Ruch — Legja i Warta — Polonja.

Lekkoatletyczne mistrzostwa Łodzi

wykazały brak postępów u naszych czołowych zawodników

Mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu dla mężczyzn klasy A i B zostały w dniu wczorajszym zakończone. Drugi dzień podobnie jak i pierwszy nie przyniósł, niestety, w klasie A żadnych nowych rewelacyj.

Spodziewaliśmy się, że jednak czołowa stawka naszych zawodników poczyni od roku ubiegłego większe postępy, że zbliżymy się chociaż o krok do ekstraklasy polskiej. A tymczasem w ciągu dwuch dni, pomimo pięknej pogody nie padł ani jeden rekord okręgowy, nie osiągnęliśmy, żadnej nowej zdobyczy, aczkolwiek na starcie nie brakło niemal nikogo z naszej elity.

Nasze stare „gwiazdy" zbliżyły się w najlepszym wypadku do wyników osiąganych w poprzednich latach, ale nic pozatem.

Skandalicznie wypadli sprinterzy, których czasy na 100 i 200 mtr. są zupełnie słabe.

W skoku wzwyż dobry był Salamoński, który przy dalszej pracy powinien osiągać znacznie lepsze wyniki.

Natomiast B-klasa w przeciwieństwie do klasy A wykazała postępy bardzo wyraźne, zawstydzając w kilku konkurencjach (biegi 100 i 200 m., skok wdal i in.)

Narybek nasz zwiększył się ogromnie, i to jest objawem dla rozwoju lekkiejatletyki na terenie okr. łódzkiego bardzo pomyślnym. Przybyły nam młode i utalentowane jednostki, które kto wie czy nie zakasują wkrótce starzejące się dotychczasowe „filary". Lange w rzutach osiąga wyniki b. przyzwoite, przyczem postępy jego ostatnie są bardzo duże. Znakomicie zapowiada się w sprintach i skokach W. Chmielewski, Jadowski i Wocek, wszechstronnością wyróżnia się Maciaszczyk (zdaje się III).

W sumie bilans mistrzostw jest dodatni, gdyż chociaż nie posunęła się naprzód nasza ekstraklasa, i na niej częściowo zawiedliśmy się, przybyło jej tyle ożywczych prądów, że trudno jest patrzeć w przyszłość pesymistycznie.

Bardzo pocieszającym objawem jest fakt, że na starcie stanęła imponująca ilosc 106 zawodników — liczba jak na A i B klasę, przed paru laty w Łodzi nie do pomyślenia.

Wyniki wczorajszego dnia mistrzostw były następujące: Klasa A:

Kula: Imiela 12.70 mtr., 2) Błaszczyk (ŁKS) 12.15 mtr., 3) Rosław (Zj.) 11.54 mtr.

200 mtr.: 1) Bystry (IKP) 24.4 s., 2) Kłodas (Wima) 24.8, 3) Bystry (Zj.) 24.9 sek.

5 klm.: 1) Kurpesa 15.56.9, 2) Polak (ŁKS) — 16.45.5, 3) Osieja (KE) 17.28.

Tyczka: 1) Anikiejew (Wima) 3.20 mtr., 2) Wistehube (UT) 3.20 mtr., 3) Kaszyński (Zj.) 3 m.

Oszczep: 1) Bobiński (ŁKS) 56.25 mtr., 2) Leśkiewicz (Ostrowiec) 54.73 mtr., 3) Czyżykowski (IKP) 47.80 mtr.

800 mtr.: 1) Wróblewski (ŁKS) 2.09.5, 2) Starosta (Zj.).

Skok wzwyż: 1) Salamoński (Granat) 1.70 m., 2) Joss (ŁKS) 1.65 mtr., 3) Kłodas (Wima) 1.6[illegible] m.

Sztafeta 4x100 mtr.: IKP 46.6 s. przed ŁKS-em 47 i KP Zjednoczone — 11 p., Wimą 10 p., Kruszeenderem — 7 p., Granatem — 6 p., UT 3 p.

Klasa B: Kula — 1) Lange (Wima) 12.02 mtr., 2) Wocek (WKS) 11.60 mtr.; **5 klm.:** 1) Wróblewski II (ŁKS) 16.53.5 przed Bieleckim (Sokół) — 16.56; 110 mtr. płotki: 1) Maciaszczyk (Sok.) — 18.7 sek. przed Piechockim (KE) 19.4 sek.; 200 mtr.: Skoczek (G) 24.1 s. przed Mitelstaedtem (KSZO) 25.2 sek. i Rozensteinem (Mak.) 25.2 s. Skok wzwyż: 1) Mielczarek (G) 165 cm, przed Maciaszczykiem (Sok.) 1.55 mtr. 800 mtr.: Mittelstaedt 2.05.9 przed Mundem (ŁKS) 2.09.8. Oszczep 1) Jaworski 52.95 mtr. przed Langem 46.08. Sztafeta 4x100 mtr.: 1) ŁKS 3.51.5 przed WKS 3.51.1.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Wima 30 pkt. przed ŁKS 29 p., WKS — 19 p., Sokół (Łódź) 16 pkt., TFSJ 14 p., KSZO — 13 pkt. (a).

Piłkarskie mistrzostwa Łodzi w klasie B i C

IKP — ZJEDNOCZONE 1:0 (1:0).

W pierwszej części przewaga zwycięzców, zaś w drugiej więcej z gry mieli Zjednoczeni. Zwycięstwo drużyny IKP było zasłużone. Jedyną bramkę, która zadecydowała o zwycięstwie strzelił Olejnik.

W drużynie IKP wyróżnili się dobrą grą Olejnik, Kotłowski, Tomczyk i Andrzejewski. Zjednozeni najlepszych swych zawodników posiadali w Kozoku oraz bramkarzu Pijanowskim, który uchronił drużynę od większej klęski.

Sędziował p. Winiarski.

Przedmecz rezerw zakończył się zwycięstwem Zjednoczonych w stosunku 3:1.

HURAGAN — BAR-KOCHBA 3:1 (1:0).

Mimo ładnej i równorzędnej gry ze strony Bar Kochby, drużyna ta poniosła jeszcze jedną klęskę, wskutek nieudolności napastników.

Bramki dla Huraganu zdobyli obaj łącznicy i Rudnicki; honorowy punkt dla Bar-Kochby był dziełem Sklarczyka.

W drużynie leadera tabeli dobrze zagrał występujący po dłuższej przerwie Nowicki oraz Rudnicki. W Bar-Kochbie tym razem dopisały tyły.

Sędziował p. Sikorski.

W przedmeczu zwycięstwo odniósł valcoverem Huragan.

***

W klasie C odbyły się dwa spotkania. W Aleksandrowie miejscowy Sokół pokonał KS Tramwajarzy w stosunku 4:1 (3:1), a Nordja uzyskała ze Strzelcem Aleksadrowskim wynik bezbramkowy 0:0.

Gry sportowe w Łodzi

Zakończenie rozgrywek w hazenę

W dniu wczorajszym zostały zakończone rozgrywki pierwszej rundy o mistrzostwo kl. A w hazenę. Jak było do przewidzenia dwie pierwsze lokaty w końcowej tabelce zdobyły drużyny IKP i HKS i one będą reprezentować okręg na mistrzostwach Polski.

Wczoraj o drugie miejsce w tabeli walczyły zespoły HKS i Wima, przyczem mecz trwał tylko 20 minut, gdyż zespół fabryczny walczacy w „6" — po przerwie nie stawił się do walki. Do przerwy harcerki wygrały 8:1; pierwszą bramkę strzeliła dla Wimy Sadowska, zaś dla HKS goale uzyskały: Żelżanka (4), Połomska i Hołyszewska (po 2). Sędziował p. Łuchmank — dobrze.

Poza tem w hazenę ŁKS wygrał valcoverem z TUREM, Zjednoczone z Makkabi i IKP z Wima.

Tabelka końcowa przedstawia się następująco:

	Gier	Zwyc	Stos bram.
IKP	6	6	62: 3
HKS	6	5	37:24
WIMA	6	4	32:11
ŁKS	6	3	27:26
Zjednoczone	6	2	17:44
Makkabi	6	1	8:39
TUR	6	—	3:39

W koszykówkę męską odbył się jeden mecz o mistrzostwo: Wima — ŁKS 33:21 (15:10).

Upadłości i układy

W maju b. r. odbyło się zebranie wierzycieli masy upadłości „Juljusza Leopolda Omencettera" w przedmiocie zatwierdzenia układu, względnie zawarcia związku wierzycieli. Pełnomocnik upadłego zaproponował układ w wysokości 15 procent, z czego 5 proc. płatne po roku od uprawomocnienia się wyroku zatwierdzającego układ, a następne 10 proc. w dwuch ratach półrocznych, po zapłaceniu pierwszej raty.

Za powyższym układem wypowiedziało się 18-tu wierzycieli, reprezentujących sumę 41.310 złotych, t. j. wymaganą przez prawo większość, wobec czego układ został zawarty.

Sąd na ostatniem posiedzeniu układ ten zatwierdził.

***

Sędzia komisarz masy upadłości „Szmula Herszberga" złożył sądowi wniosek, z którego wynika, iż po stwierdzeniu stanu upadłości ustalono, że jedynym majątkiem masy są meble, nie przedstawiające prawie żadnej wartości. Upadły Herszberg jest niezdolny do pracy zarobkowej i utrzymywany jest przez rodzinę.

Z powyższych względów sędzia wnosi o umorzenie postępowania upadłościowego, co też sąd na ostatniem posiedzeniu uczynił.

***

W dniu 11 maja r. b. odbyło się zebranie wierzycieli w sprawie upadłości firmy „Bolesław Sznek i Srebrnogóra". Syndyk odczytał sprawozdanie oraz bilans, które zebrani przyjęli do wiadomości, poczem przedstawiciel upadłej firmy Abram Srebrnogóra oświadczył, iż żadnych propozycyj układowych nie zgłasza.

Wobec powyższego sędzia komisarz uznał, iż zostaje zawarty związek wierzycieli, poczem zebrani przystąpili do wyboru syndyków ostatecznych. Protokół ten sędzia komisarz przedstawił sądowi do zatwierdzenia.

Sąd przyjął do wiadomości zawarty związek wierzycieli.



O 562.317 zł. więcej

Znaczny wzrost eksportu łódzkiego w maju

Na podstawie danych uzyskanych w Delegaturze Łódzkiej Państwowego Instytutu Eksportowego, wykaz wywozu wyrobów włókienniczych z okręgu łódzkiego przedstawiał się w maju następująco: tkaniny z jedwabiu sztucznego i tkaniny półjedwabne 781 kg. za zł. 699, przędza wełniana zgrzebna barwiona 109.044 kg. wartości 965.890 zł., przędza wełniana czesankowa barwiona 3.115 kg. za zł. 25.375, przedza wełniana z domieszką bawełnianej 70 kg. za zł. 1045, tkaniny wełnianei 16.522 kg. za zł. 195.913, tkaniny półwełnianej 930 kg. za zł. 9.487, tkaniny pluszowe i welwety półwełniane 85 kg. za zł. 1.514, przędza bawełniana niebarwiona 8.157 kg. za 24.775 zł., przędza bawełniana barwiona 4.909 za zł. 18.761. tkaniny bawełniane niebarwione 915 kg. za zł. 5.201, tkaniny bawełniane barwione 42.701 kg. za zł. 105.394, tkaniny pluszowe i welwety bawełniane 788 kg. za 9.965 zł., materjały filcowe 4672 kg. za 38.684 zł., materjały dziane bawełniane metrowe 182 kg. za 990 zł., rekawiczki dziane bawełniane 918 kg. za zł. 30.148 zł., rękawiczki dziane z jedwabiu sztucznego 97. kg. za 7.393 zł., skarpetki i pończochy bawełniane 141 kg. za 2618 zł., wyroby dziane bawełniane z dodatkami 429 kg. za 1562 zł., wyroby dziane bawełniane bez dodatków 252 kg. za 1.227 zł., bielizna dziana 2.164 kg. za 11.170 zł., wyroby dziane wełniane 45 kg. za 526 zł., bielizna 5.865 kg. za 45.559 zł., płaszcze i palta wełniane i półwełniane 47 kg. za 500 zł., plasczcze i palta bawełniane 8.721 kg. za 53.498 zł., odzież męska i dziecieca 108.365 kg. za 786.304 zł., kolekcje 73 kg. za 1.235 zł., fartuchy 541 kg. za 2.886 zł.. sukienki 10 kg. za 65 zł., stożki wełniane do kapeluszy 2.173 kg. za 25.966 zł., kapelusze wełniane 761 kg. za 11.562 zł., berety wełniane 5.063 kg. za 67.927 zł.

Ogółem w maju wywieziono wyrobów włókienniczych 330.120.17 kg. wartości ogólnej zł. 2.475.796,59, co w porównaniu z m. kwietniem r. b. wykazuje wzrost ilości wyeksportowanych towarów o 38.273.03 kg., wartość zaś zwiększyła się o 562.317.36 zł.

Funt mocniejszy

Zwyżka dolarówki o 1 zł.

Tendencja dla walut, zwłaszcza anglosaskich, **była wczoraj mocniejsza.** Giełda warszawska dewize na Londyn notowała **po kursie 26.24, t. j. o 4 punkty wyższym niż onegdaj.** Kabel na Nowy Jork zwyżkował o pół punkta do 5.30 i siedem ósmych. Mocniejsza nieco była również dewiza na Paryż. która zyskała 1 punkt, podnosząc sie do 34.98. Notowania pozostałych walut wykazały minimalne różnice.

Bank Polski utrzymał cene funta na poziomie 26.00, obniżył natomiast o 1 punkt cenę dolara do 5.25 za drobne odcinki, 5.26 za większe i 5.28 za czeki.

Na łódzkim rynku walutowym **funt również był nieco mocniejszy i zyskał 5 punktów.** Oddawano go po 26.35, kupowano po 26.25. Dolar, zarówno papierowy, jak i złoty, zupełnie nie zmienił notowań. Pierwsze w żądaniu 5.28. w płaceniu 5.26, drugie w żądaniu 9.28. w płaceniu 9.26.

Z pośród papierów **mocniejsza wczoraj była dolarówka,** która zyskała blisko złotówkę. Żądano za nia 54.50. płacono 54.00. **Reszta notowań bez zmian.** Poż. stabilizacyjna — sprzedaż 65.25, kupno 65.00, poż. budowlana 43.00 — 42.00, 5 proc. L. Z. m. Łodzi za r. 1933 — 51.75 — 51.25.

Serja bójek niedzielnych

Wczorajsza niedziela, jak niemal każdy dzień świąteczny, obfitowała w szereg krwawych bójek. I tak:

Przed posesją przy ulicy Przejazd 51 wynikła między kilku pijanymi osobnikami bójka, w czasie której został dotkliwie poturbowany różnemi tępemi narzędziami 32-letni monter gazowni Stanisław Porczyński, do którego zaszła konieczność wezwania pogotowia ratunkowego. Lekarz po nałożeniu opatrunków przewiózł Porczyńskiego do domu w stanie silnie osłabionym.

***

W czasie bójki, wynikłej między kilku przechodniami przy zbiegu ulic Limanowskiego i Rybnej został kilkakrotnie uderzony jakiemś tępem narzędziem w głowę 43-letni robotnik Stanisław Ilski (Limanowskiego 47), którego opatrzył zaalarmowany lekarz pogotowia ratunkowego miejskiego.

***

W wyniku sprzeczki rodzinnej, jaka powstała na terenie posesji mieszkalnej przy ulicy Lipowej nr. 63, została dotkliwie poturbowana tępem narzędziem 48-letnia Teofila Musiałek, żona tkacza zamieszkałego w tymże domu. Opatrzył ją wezwany lekarz pogotowia ratunkowego ubezpieczalni społecznej.

Policja pociągnęła do odpowiedzialności sprawców wywołania powyższych krwawych zajść. (p).

SPOSÓB ZWALCZANIA CHOROBY MORSKIEJ

W prasie szwedzkiej ukazała się wiadomość, że dr. A. Wassen z Göteborga wynalazł radykalny środek na chorobę morską. Metoda jego została wypróbowana w szpitalu w Göteborgu i jakoby ukazała się nadzwyczaj skuteczna.

Polega ona na zastrzykiwaniu pewnego produktu białkowego, który zabezpiecza całkowicie organizm od wszelkich przykrych następstw podróży morskiej, powietrznej, zwłaszcza długiej podróży morskiej.

Pewna Dunka po zastrzyku przejechała w czasie silnej burzy Morze Północne, a później niebezpieczną zatokę Biskajską i Morze Śródziemne bez najlżejszych dolegliwości, chociaż zazwyczaj najkrótszy przejazd morzem przyprawiał ją o chorobę morską.



Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk. „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska nr. 49 i 64.